

Echo

LUBONIA

ISSN 1731-2744

GRUDZIEŃ 05 / STYCZEŃ 06

**MIESIĘCZNIK
BEZPŁATNY
NIEZALEŻNY
NIEDOTOWANY**

e-mail: imipress@op.pl
**PRZYJMUJEMY
REKLAMY
OGŁOSZENIA
KOMUNIKATY**

DO SIEGO ROKU



**WSZELKIEJ
POMYŚLNOŚCI W 2006r.
MIESZKAŃCOM
LUBONIA ŻYCZY
STAROSTA POZNAŃSKI
JAN GRABKOWSKI**

GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK
LUBOŃ, UL. ŻABIKOWSKA 16
tel. 061 893 27 55 kom. 0 501 221 442
czynny: poniedziałek, środa, piątek, sobota 8³⁰-15⁰⁰
wtorek, czwartek 14⁰⁰-20⁰⁰

DBAJ O ZDROWIE NOWO OTWARTA APTEKA "ŚW. JÓZEFA"



Luboń, ul. Sobieskiego 55a
czynna: pn. - pt. 8³⁰ - 21⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 15⁰⁰
tel. 061 899 25 16

POLECA: LEKI GOTOWE, RECEPTUROWE, PARAFARMACEUTYKI,
KOSMETYKI, BEZPŁATNY POMIAR CIŚNIENIA
MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI KARTAMI PŁATNICZYM

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

N. F. O. Z. "PERFEKT - DENT"

czynna od pon. do pt. od 18⁰⁰ - 21⁰⁰

Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 061 813 09 01, kom. 0605 079 646

**LEKARZE SPECJALIŚCI ZAPRASZAJĄ
CENY KONKURENCYJNE**

SALON

OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 061 899 41 32

PAJO CENTRUM BOX 17 pn. - sob. 10 - 21
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

BADANIE OKULISTYCZNE GRATIS

PROMOCJA - OPRAWY PLASTIKOWE OD 17 ZŁ
- OPRAWY METALOWE OD 22 ZŁ

10% RABATU DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW

FIAT**Autoryzowana Stacja Obsługi****Stanisław Nagórski & Synowie**

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33

tel./fax 061 810 65 83

tel. 061 810 67 60

ALFA ROMEO

PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY

LANCIA

SERWIS**STACJA KONTROLI POJAZDÓW**
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE**SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW**

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon: sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- serwis blacharsko-lakierniczy
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych

Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k/Poznania ul. Poprzeczna 3

tel./fax 061 810 65 83, tel. 061 810 67 60

POMOC DROGOWA

czynne: pn. - pt. 7.00 - 18.00. sobota 8.00 - 14.00

POL-AGRD

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

**MICHELIN****Kleber****BFGoodrich**

FOR SAFETY & STRAIGHT LINE

kormoran62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel. 061 813 12 46, 061 813 02 41

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

POL-AGRD

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

SERWIS OPON
WSZYSTKICH MAREK

- sprzedaż i wymiana oleju



- wymiana filtrów oleju i powietrza
- sprawdzanie i wymiana płynu hamulcowego
- ustawianie świateł

62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel. 061 813 12 46, 061 813 02 41

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00



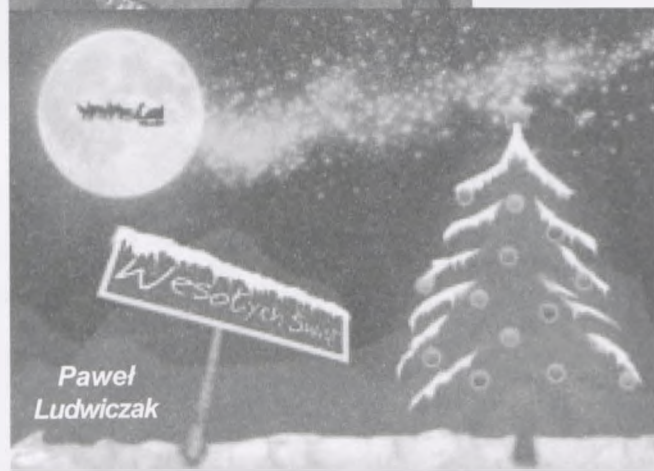
Jakub
Aniola



Aniła
Jarońska



Karol
Aniola



Paweł
Ludwiczak

W grudniu 2005 r. uczniowie Gimnazjum nr 2 w Luboniu na zajęciach z informatyki przy pomocy grafiki komputerowej tworzyli wzory kartek świątecznych. Dyrekcja i grono pedagogiczne szkoły, w porozumieniu z samorządem uczniowskim i radą rodziców postanowiła wybrać najlepsze z nich, wydać drukiem a następnie sprzedawać na terenie miasta, by uzyska-

INICJATYWA, KTÓRA KSZTAŁTUJE CHARAKTER!

ny dochód mógł posłużyć na pomoc gwiazdkową dla lubońskich dzieci. W ten sposób doszło do zainicjowania pięknej akcji charytatywnej, która może być znakomitym wzorem do naśladowania, bo jest prostym przykładem wspólnego działania dla szczytnego celu. Młodzież widziała efekty swojej pracy od początku do końca i wiedziała, komu posłuży ta pomoc. (Samorząd Uczniowski Gimnazjum nr 2 miał decydujący głos w sprawie przekazania zarobionych ze sprzedaży kartek pieniędzy.) Poza tym kartki, stworzone rękami gimnazjalistów, są po prostu bardzo ładne! Gratulujemy talentu gimnazjalistom-autorom wybranych projektów: Karolowi i Jakubowi Aniółom, Ani Jarońskiej oraz Pawłowi Ludwiczakowi, a szkole odważnego działania i czynnego otwarcia się na potrzeby innych. Ta inicjatywa na pewno pozytywnie wpłynie na przyszłe postawy obywatelskie wychowanków Gimnazjum nr 2! M.R.

Teraz także w Luboniu!

ROLLETIC

MOŻNA SCHUDNĄĆ
NAWET 10KG
W MIESIĄC

Studio Zdrowia

ul. Sikorskiego 46

Tel. 061 810 38 01

LUBOFOSKA

Z NAGRODAMI dla całej rodziny



Od pierwszego grudnia zakup LUBOFOSEK produkowanych w Zakładach Chemicznych Luboń sp. z o. o. premiovany jest w niezwykły sposób! Każdy, kto zakupi paletę nawozów, wymyśli hasło promujące Lubofoskę i wyśle specjalny kupon konkursowy, ma szansę wygrania co miesiąc atrakcyjnej nagrody, a w finale konkursu nawet samochodu osobowego! Organizatorem konkursu-premii dla klientów, pt. „Hasło kampa-

nii Lubofosek” są Zakłady Chemiczne LUBOŃ sp. z o. o. Konkurs trwać będzie od 1 grudnia 2005 roku do 30 kwietnia 2006 roku. Wziąć w nim udział może każdy, kto w tym okresie zakupi minimum 1,2 tony któregośkolwiek nawozu, sygnowanego marką Lubofoska i prześle w tym samym terminie kupon konkursowy, z wymyślonym przez siebie hasłem, promującym markę nawozów Lubofoska. Kupony już

są dostępne w prasie branżowej, na plakatach i ulotkach w punktach sprzedaży, jak również można go pobrać z serwisu internetowego Zakładów Chemicznych Luboń sp. z o. o. Zachęcamy do zapoznania się z regulaminem konkursu, oraz oczywiście do czynnego udziału! Informacje na jego temat można uzyskać także pod numerem bezpłatnej infolinii: **0 800 161 026**

Jacek Żurawski

WAŻNA JEST CHĘĆ DZIAŁANIA...

To było tuż po strasznej II wojnie światowej. Młode pokolenie, które przeżyło wojnę wiedziało, czym jest bieda i strach, ale być może dlatego umiało cieszyć się każdym dniem i z ogromnym zapałem angażowało się w różnego rodzaju społeczne inicjatywy. Po wojnie, na terenie dawnej wsi Lasek, która obecnie stanowi integralną część miasta Luboń poza boiskiem szkolnym nie było żadnych rozrywek. Wokół budynku szkoły koncentrowało się wówczas całe życie społeczne wsi, zbierali się harcerze, ćwiczyli chórzyscy, zawiązywały się drużyny sportowe. Szczególnym miejscem dla mieszkańców Lasku i sąsiedniej wsi Luboń stała się w tamtym okresie przystań kajakowa nad Wartą, w sąsiedztwie zakładów ziemniaczanych. Tam, od 1948 roku działał profesjonalny klub sportowy „Kolejarz”, któremu oczywiście patronowały Polskie Koleje Państwowe. Na wodach Warty sprawność sportową zdobywali nie tylko mężczyźni. Mieszkanki Lasku-Urszula Szajkowska i Zofia Gerkówna sięgnęły po ogólnopolskie laury w zawodach kajakarskich a w czasie pocho-



1-maja 1955 Poznań
kajakarki z „KOLEJARZA”

dów 1 majowych młode i urodzive budziły niekłamany zachwyty...Nie miały markowego sprzętu, nie otrzymywały diet sportowych, cieszyły się, kiedy klub kupił nowe dresy na prestiżowe zawody, ale przykładały się do treningów, chciały wziąć z życia jak najwięcej-i mieć z tego satysfakcję! Niech ten przykład wezmą sobie do serca współcześni młodzi mieszkańcy Lubonia, którzy się nudzą, ale zaczynają każde zdanie od słów... „bo nie ma gdzie”...**I. Szczepaniak**

Tydzień przed Bożym Narodzeniem w Polsce, jak długa i szeroka, wszędzie rozbrzmiewają koledy, zaś w placówkach oświatowych dzieci z zapałem przedstawiają sceny z życia Świętej Rodziny. Opłatkami łamali się Radni Powiatu Poznańskiego a Starosta Jan Grabkowski składał na ich ręce życzenia dla mieszkańców gmin, które reprezentują. W Luboniu w każdej szkole i we wszystkich przedszkolach odbyły się jasełka, a w wielu instytucjach i firmach tradycyjne spotkania opłatkowe. Nieco inny charakter miała miejska wigilia dla osób samotnych i potrzebujących wsparcia, którą, jak co roku, zorganizowały wspólnie w jadłodajni przy ul. Jagiełły 13 Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Ośrodek Kultury w Luboniu. Osoby potrzebujące pomocy, zgromadzone przy długich stołach, na zbliżające się Boże Narodzenie oczekują ze znacznie większą nadzieją i cieszą się, że ktoś o nich pomyślał... Opiekę duchową nad tym charytatywnym przedsięwzięciem od początku swego pobytu w Luboniu sprawuje ks. kan. Karol Biniąś-Proboszcz parafii Św. Jana Bosko, w spotkaniu uczestniczą także władze miasta- w tym roku w osobach Burmistrza Włodzimierza Kaczmarka i jego zastępcy Lechosława Kędry. Wśród uczestników miejskiej Wigilii również pojawili się mali kolednicy (uczniowie klasy pierwszej z SP 3) którzy przybyli głosić samotnym ludziom dobrą nowinę,

CZAS KOŁĘD, JASEŁEK I DOBRYCH ŻYCZEŃ

a prócz tego przynieśli drobne upominki), polskie koledy grał zebrałym p. Krzysztof Brych i trójka młodych flażolecistów z Ośrodka Kultury w Luboniu, dzięki czemu wspólna wigilia była dla wszystkich znaczącym przeżyciem duchowym, być może ważniejszym niż z pozoru można by sądzić! Po raz pierwszy w tym roku odbyło się wielkie spotkanie opłatkowe dla uczestników zajęć tematycznych, prowadzonych przez Ośrodek Kultury w Luboniu, na które zaproszono dzieci i młodzież wraz z opiekunami oraz władze naszego miasta. Impreza stanowiła swego rodzaju pokaz umiejętności młodych uczestników kółek. W dużej sali, przy ul. Armii Poznań, na scenie zaprezentowano bardzo profesjonalne przedstawienie jasełkowe, z pięknymi układami tanecznymi oraz popisami muzycznymi młodych lubońskich artystów. Magia Świąt Bożego Narodzenia to radość i nadzieja, a także tradycja, przekazywana z pokolenia na pokolenie. W tym roku w Luboniu żadnego z tych elementów nie zabrakło, to dobrze wróży nam, mieszkańcom na zbliżający się rok 2006!

L. Koralewska..



Starosta
Jan Grabkowski



Dzieci z SP3 w jadłodajni



Ks. kanonik
K. Biniąś
w jadłodajni



CZARODZIEJSKI WIECZÓR W DOMU SENIORA

Na zaproszenie Zarządu Powiatu Poznańskiego połączona grupa kabaretowa Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli, pod kierunkiem p. Barbary Przybylskiej, wspomagana przez towarzyszących instrumentalistów: Adama Gablera (w „cywilu” prezesa Stowarzyszenia) oraz Krzysztofa Brycha 11 grudnia 2005 wyjechała z gościnnym występem do Domu Pomocy Społecznej w Lusówkach. (Koordynatorem wyjazdu była radna powiatowa- p. Irena Skrzypczak.) Mieszkańcy placówki opiekuńczej poinformowani zostali, że czeka ich wieczór z artystami-amatorami. W programie był bardzo malowniczy „sabat czarownic” w wykonaniu kabaretu „Humoreska-Makabreska”, oraz artystyczne popisy członków kabaretu „Aktywny Senior”, które swoim klimatem przypomniały wielkopolskie obyczaje i gwara. Kabaret „Aktywny Senior” rozpoczął całość występu, rozgrzał nieufną publiczność. Czarownicom (w osobach: Barbara Dwornik, Ewa Grabia, Elżbieta Gertnerowicz, Agnieszka Krzyżostańska, Dorota Maćkowiak, Anna Przybylska i Barbara Przybylska) oraz diabłu (Marcin Koszembar) łatwiej przyszło potem nawiązać kontakt z widzami. Wróżby andrzejkowe, tańce czarownic i psoty diabelskie budziły niekłamane zainteresowanie obecnych w sali mieszkańców domu, a kiedy na zakończenie występu zaproponowano wspólnie śpiewanie kołęd, prowadzone przez Adama Gablera przy akompaniowaniu gitary, na twarzach seniorów widać było uśmiech przez łzy. Wszyscy gorąco dziękowali lubońskim artystom, którzy przyjechali tu podzielić się radością. Sekcja kabaretowa działa przy Stowarzyszeniu Ludzi Dobrej Woli w Luboniu od czerwca 2005r. Początek tej formy działalności wiąże się ze wsparciem finansowym, otrzymanym przez Stowarzyszenie ze Starostwa Poznańskiego, w ramach programu „aktywny senior”. Występ w Lusówkach udowodnił, że środki nie zostały zmarnowane! **M. R.**

W grudniu lubońska OSP obdarowała samochodem marki Żuk ochotniczą jednostkę z Głuszyny. Cenny dar przekazano uroczystie prezesowi OSP Głuszyna- Marianowi Łakomemu, w obecności Wicewojewody- Waldemara Witkowskiego, Burmistrza Lubonia- Włodzimierza Kaczmarka, Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego PSP- Jana Naranowicza i Komendanta Miejskiego PSP- Krzysztofa Wiśniewskiego. Zanim doszło do przekazania nowym użytkownikom kluczyków od wypolerowanego na błysk Żuka (r. 1982), lubońscy strażacy otrzymali z zasobów PSP terenowego Honkera (r. 1999). Jest bowiem dobrą zasadą, obowiązującą w strażackich szeregach, że nie „chomikuje się” sprzętu w remizach, ale przekazuje się go tam, gdzie będzie mógł służyć dalej. Państwo-

Początek uroczystego przekazania



wa Straż Pożarna wyposaża większe jednostki ochotnicze a one tym co mają, dzielą się między sobą. (Taki system pozwala istnieć nawet niewielkim jednostkom OSP na terenie całego kraju.) OSP Luboń należy do jednostek bardzo dobrze wyposażonych, zawdzięcza ten stan rzeczy funkcjonowaniu w Krajowym Systemie Ratowniczym a także prężnemu działaniu swoich członków. Samochód marki Żuk, przekazany teraz do Głuszyny, OSP Luboń otrzymała w 2000 r. w „spadku” po zlikwidowanej straży pożarnej, działającej przy zakładach ziemniaczanych. Służył strażakom do przewozu sprzętu i ludzi w czasie akcji gaśniczych. W październiku 2005 r. Zarząd OSP Głuszyna wystąpił do lubońskiej jednostki z prośbą o nieodpłatne przekazanie Żuka, gdyż tamtejsza OSP dysponowała jedynie zdezelowanym samochodem tej samej marki (r. 1968). Prośbę zaopiniował pozytywnie Komendant Miejski PSP a Burmistrz Miasta Luboń wyraził zgodę na podarowanie sprzętu. W ten sposób strażacy z OSP Głuszyna dostali prezent „pod choinkę” a lubońscy drухowie zyskali wdzięczność kolegów i uznanie w oczach wyższych przełożonych. **I. S.**

JUBILEUSZ ODDZIAŁU PTTK W LUBONIU

14 listopada 1980 r. w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej w Luboniu odbyło się historyczne już dziś zebranie założycielskie, mające na celu powołanie do życia lubońskiego Oddziału PTTK. Inicjatorem przedsięwzięcia był Eugeniusz Kowalski (wybrany wówczas prezesem i do chwili obecnej sprawujący tę funkcję). W pięć lat później prężnie rozwijający swoją działalność Oddział obrał na swego patrona zasłużonego Wielkopolanina- Cyryla Ratajskiego. Od początku istnienia Oddział PTTK w Luboniu miał ambicję organizowania ogólnopolskich imprez turystycznych i robił to z dużym sukcesem. Do największych jego osiągnięć zaliczyć można: Ogólnopolski Indywidualny Rajd „Pamięć Wiecznie Żywa”, w ramach którego uczestnicy odwiedzali miejsca związane z walką i męczeństwem narodu polskiego, dokumentowali ich stan, sporządzali karty ewidencyjne, składające się obecnie na ponad 9-tysięczny zbiór). Z rozmachem przeprowadzano również Rajdy Szlakami Sławnych Polaków, przybliżające uczestnikom (zwłaszcza młodzieży szkolnej) dokonania naszych wybitnych przodków. Członkowie Oddziału angażowali się w organizowanie specjalistycznych obozów letnich i zimowisk dla młodzieży, upowszechniając wśród młodego pokolenia zainteresowania krajoznawcze i turystyczne. W 2000 roku Oddział im. Cyryla Ratajskiego był organizatorem Jubileuszowego Centralnego Zlotu Krajoznawców (CZAK) w Gnieźnie, co stanowiło samo przez się ogromne wyróżnienie i uznanie dla zasług, poło-



Lech Drożdżyński gratuluje Eugeniuszowi Kowalskiemu.

zonych przez luboński Oddział PTTK dla polskiego krajoznawstwa i turystyki kwalifikowanej. Przez minione ćwierć wieku w imprezach, firmowanych przez ten Oddział odznaki i uprawnienia turystyczne zdobyły setki mieszkańców naszego miasta a tysiące młodych lubonin miało okazję zobaczyć interesujące pod względem historycznym i krajoznawczym regiony kraju. Od 15 lat działalność Oddziału wspierana jest przez samorząd miasta Luboń, w zamian za to jego członkowie promują miasto na turystycznych szlakach całej Polski oraz na szczeblach centralnej i wojewódzkiej struktury PTTK. Prezes -Eugeniusz Kowalski- od lat cieszy się ogólnopolskim autorytetem, (Wielkopolska Korporacja Oddziałów PTTK poświęciła jego osobie specjalną publikację biograficzną), współzałożyciel-i aktywny działacz Oddziału- Zbigniew Jankowski, dyrektor SP 1, piastuje mandat Radnego Powiatu Poznańskiego. 19 listopada 2005 r w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu można było przekonać się, jakim dorobkiem poszczycić się może

luboński Oddział PTTK. Jubileusz 25-lecia zgromadził tego dnia licznych gości, którzy przyjechali złożyć zasłużone gratulacje i życzyć wszystkim działaczom skuteczności w realizacji dalszych planów. Obecni na uroczystości przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego i Wojewódzkiego w Poznaniu gratulowali również władzom naszego miasta, że potrafiły stworzyć tak przyjazny klimat dla rozwoju obywatelskich zainteresowań i pasji...W ciągu długich 25 lat udokumentowanej działalności społecznej, którą w referacie okolicznościowym przedstawił gościom prezes E. Kowalski widać było dokładnie, że głównym motorem napędowym w Oddziale przez cały ten okres była ogromna, bezinteresowna praca społeczna wielu mniej i bardziej znanych działaczy turystycznych, którzy swoje indywidualne zainteresowania przekuli w skuteczny oręż wychowawczy, przez ćwierć wieku kształtujący postawy patriotyczne i społeczne młodych mieszkańców Lubonia. Wszystkim członkom lubońskiego Oddziału PTTK życzymy, by ich entuzjazm się nie wyczerpywał! **I. Szczepaniak**

Kradzież

26. 11. Ul. Rydla. Z klatki schodowej skradziono rower górski.

2. 12. Ul. Dąbrowskiego. W nocy na terenie należącym do SP 3 skradziono młodej kobiecie telefon komórkowy.

6. 12. Ul. Powstańców Wlkp. Z terenu hurtowni skradziono telefon komórkowy.

13. 12. Ul. Przemysłowa. Z szafki pracowniczej skradziono portfel zawierający 1800 zł.

12. 12. Ul. Niezłomnych. W nocy skradziono kołpaki z samochodu Berlingo.

Kradzież samochodów

23 11. Ul. Zielona. Skradziono samochód Audi A-5, który tego samego dnia odnaleziono bez uszkodzeń, przy ul. Oplotki, już na terenie Poznania.

3 12. Ul. Żabikowska. W nocy z parkingu przed centrum handlowym skradziono samochód Renault Cango.

4. 12. Ul. Wschodnia. W nocy skradziono samochód Fiat Punto.

5. 12. Ul. Piaskowa. W nocy skradziono samochód Peugeot 307.

7. 12. Ul. Leśmiana. W nocy skradziono samochód Fiat Panda.

Włamania i usiłowania włamań do samochodów

20. 11. Ul. Sikorskiego. W nocy odgięto drzwi w samochodzie Fiat Punto, skradziono poduszki powietrzne i panel sterowniczy.

26. 11. Ul. Kościuszki. W nocy odgięto drzwi w samochodzie Ford Focus, skradziono 4 kołpaki.

3-5. 12. Ul. Sikorskiego. Włamano się do samochodu Fiat Cinquecento, skradziono poduszki powietrzne i kołpaki.

17. 12. Ul. Wschodnia. W nocy włamano się do samochodów Ford Mondeo i Peugeot 206.

Usiłowania włamań do pomieszczeń

16. 11. Ul. Kolonia PZNF. Włamano się do piwnic. Skradziono wiertarkę udarowa i rower męski.

BEZDOMNOŚĆ NIE JEST PRZESTĘPSTWEM

W związku z pojawiającymi się głosami „świętego oburzenia”, dotyczącymi braku zainteresowania policji i straży miejskiej losem osób bezdomnych, znajdujących sobie lokum w różnych częściach miasta, skierowaliśmy pytanie w tej sprawie do zastępcy Komendanta Policji w Luboniu. Pani podkomisarz Ewa Szała-Górna udzieliła naszej redakcji obszernego wyjaśnienia, którego skrót niżej publikujemy: „Bezdomność nie jest w świetle obowiązującego w Polsce prawa przestępstwem, wobec powyższego policja nie może rejestrować ani bez powodu zmuszać bezdomnych do opuszczenia zasiedlonych przez nich miejsc. Osoba bezdomna, mimo braku stałego miejsca zamieszkania, nie przestaje być obywatelem, a więc posiada takie same prawa i obowiązki jak pozostali mieszkańcy miasta. Oznacza to, że policja może interweniować tylko na wyraźne zawiadomienie o naruszeniu prawa lub porządku publicznego, albo wtedy, gdy istnieje zagrożenie czyjegoś zdrowia i życia. Jeżeli osoba bezdomna nie wyrazi woli opuszczenia swojego prowizorycznego lokum a jednocześnie w żaden sposób nie narusza prawa i nikt formalnie się na jej obecność nie skarży, nie można jej zmusić do zamieszkania w noclegowni czy profesjonalnym schronisku! Większość osób bezdomnych doskonale o tym wie i już przy pierwszej próbie nakłonienia ich do zmiany trybu życia oświadcza policjantom, że nie będzie mieszkać w noclegowni ze względu na konieczność zachowania abstynencji. Oczywiście na swoim terenie policjanci dobrze znają miejsca najczęściej służące za schronienie bezdomnym. Są one rutynowo patrolowane a w czasie silnych mrozów dodatkowo sprawdzane. Jeśli w trakcie takich kontroli ujawniono by osoby nietrzeźwe, narażone na utratę zdrowia, a nawet życia z powodu wychłodzenia, to oczywiście w takich sytuacjach –nawet bez stwierdzenia naruszenia prawa, ale dla dobra danej osoby-zabiera się do izby wytrzeźwień. Głosy oburzenia nie w trybie naszego postępowania nie zmieniaj! Policja problemów społecznych nie rozwiąże i nie jest do tego powołana, chociaż niektórym najłatwiej jest zepchnąć obowiązki na cudze barki...Możemy interweniować tylko w ramach i majestacie prawa! Zupełnie inną kwestią jest brak tzw. miejsc azylowych na terenie Lubonia. Ta sprawa dotyka nie tylko bezdomnych, ale także rodziny z problemem alkoholowym, czy kobiety narażone na przemoc domową. W sytuacjach ekstremalnych nie ma w Luboniu miejsca, gdzie mogłaby się schronić na kilka dni np. matka z małymi dziećmi, czy osoba maltretowana. Nie ma nawet odpowiednich inicjatyw w tym względzie, zgłoszonych do przyszłej realizacji! Szkoda, bo to jest rola radnych! Nie wystarczy, że jakiś radny, w trosce o los bezdomnych zimą, będzie się domagał radykalnych działań ze strony policji! Miasto musi mieć własny program i środki, by nieść konkretną pomoc w sytuacjach, gdy ktoś takiej pomocy wymaga!

UWAGA!

**KOWBOJE NA KONIACH BĘDĄ
WYŚPIĄCZĄ WIELKĄ ORKIESTRĘ
ŚWIĄTECZNEJ POMOCY**

**MAM ZASZCZYT POINFORMOWAĆ
PAŃSTWA, IŻ 8. 01. 2006 r
OD GODZ. 10. 00 – 15. 00**

**NA PARKINGU „PAJO – CENTRUM”
W LUBONIU ODBEDZIE SIĘ OTWARTA
IMPREZA MUZYCZNA,
TOWARZYSZĄCA**

**„WIELKIEJ ORKIESTRZE
ŚWIĄTECZNEJ POMOCY”**

**PIENIĄDZE ZBIERAĆ BĘDĄ WOŁONTARIUSZE Z HARCERSKIEGO SZTABU
WYBORCZEGO POZNAŃ-GÓRCZYN
ORAZ KOWBOJSKIE „MUSTANGI”,
W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ
PRZEDSTAWIMY :**

**PROGRAM MUZYCZNY W WYKONANIU
RYSZARDA TALAGI ORAZ
DZIAŁAJĄCEGO PRZY LUBOŃSKIM
OŚRODKU KULTURY - ZESPOŁU „TON.,
TAŃCE COUNTRY I POKAZY KOWBOJSKIE
GRUPY „DALLAS COUNTRY ”
ŚPIEWAJĄCA GWIAZDA BĘDZIE -**

NATALIA TALAGA

ORGANIZATORAMI IMPREZY SA:

JACEK PRZEBIERAŁA I CZŁONKOWIE COUNTRY
CLUBU - LUBOŃ,

RYSZARD TALAGA - PREZES

LUBOŃSKIEGO ZESPOŁU

MUZYCZNEGO „TON”

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

RYSZARD TALAGA

i JACEK PRZEBIERAŁA

www.country.poznan.pl



22. 11. W nocy włamano się do domu w budowie, skradziono laptop z wyposażeniem.

4. 12. Ul. Kościuszki. W nocy włamano się do sklepu garmazeryjnego.

5. 12. Ul. Wschodnia. W ciągu dnia włamano się do mieszkania. Ukręcono wkładkę zamka, skradziono fotograficzne aparaty cyfrowe i elementy komputera.

7. 12. Ul. Kościuszki i Wschodnia. Włamano się do 2 gabinetów stomatologicznych.

Zatrzymanie na gorącym uczynku

16. 11. Ul. Kollątaja. W godzinach popołudniowych zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę, mieszkańca Lubonia, (miał 2,34 ‰ alkoholu).

24. 11. Ul. Armii Poznań. Zatrzymano nietrzeźwego kierowcę Fiata 126-P, mieszkańca Lubonia (miał 1,6 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu i spowodował kolizję na drodze).

30. 11. Ul. Powstńców Wlkp. Zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę-mieszkańca Lubonia, (miał

1,02 ‰ alkoholu).

Nagły zgon

20. 11. Ul. Kwiatowa. Dwaj mężczyźni zaczęli się w nocy w domu jednorodzinym. Właściciela mieszkania udało się uratować po przewiezieniu do szpitala, jego kolega zmarł.

30. 11. Na terenie miasta. Starszy mężczyzna zmarł nagle w mieszkaniu.

Ujawnienie znamion przestępstwa

23. 11. Mieszkaniec Lubonia, który chciał nabyć samochód w autokomisie, wpłacił zaliczkę i przyjechał wybranym samochodem do Komisariatu Policji W Luboniu, do sprawdzenia. Badanie wykazało, że auto może być kradzione, ponieważ ma wybite numery identyczne z poszukiwanym już z powodu kradzieży samochodem. W celu wyjaśnienia sprawy auto zatrzymano. Przeworny mieszkaniec uniknął poważnych problemów.

Święty Mikołaj naprawdę istnieje! Przekonały się o tym naocznie dzieci z rejonu Lasku, które w ramach pomocy rodzinom dotkniętym ubóstwem i bezrobociem zaproszone zostały 16 grudnia b. r. do siedziby Stowarzyszenia Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli w Luboniu, przy ul. Jagiełły 13. 40-osobowa grupa dzieci nie spodziewała się spotkania z prawdziwym św. Mikołajem. Go-

p. wiceprezes Stowarzyszenia- Izabellę Szczepaniak. Ze zgromadzonymi dziećmi rozmawiał w tym czasie prezes Stowarzyszenia- p. Adam Gabler, wyjaśnił wszystkim, że zaproszeni zostali na spotkanie ze św. Mikołajem i podziękował tym, którzy przyczynili się do zorganizowania imprezy. Wtedy p. I. Szczepaniak wróciła do sali i powiedziała, udając wzburzenie, że św. Mikołaj już przybył, ale

ŚWIĘTY

MIKOŁAJ WYLĄDOWAŁ NA DACHU!

ście z dużym spokojem przyglądali się pięknie zainscenizowanym jasełkom (w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 4, pod kierunkiem p. Doroty Franek) i z apetytem zajadali przygotowane dla nich słodycze, kiedy nagle zadzwonił telefon i z sali jadłodajni wywołano

niestety- wylądował na dachu, nad salą jadłodajni i nie może zejść na ziemię, oraz, że wezwała na pomoc straż pożarną! Oczywiście wszystkie dzieci natychmiast wybiegły przed budynek! W mroku na dachu coś rzeczywiście bieleło...To św. Mikołaj, trzymając się piorunochronu, próbował schodzić w dół po śliskiej krawędzi. Pierwszy śnieg, który spadł tego dnia, utrudnił mu zadanie, chociaż dzieci głośno i gorąco zachęcały go do zejścia. I pewnie biedny św. Mikołaj zamarłby na dachu, gdyby nie szybka pomoc Ochotniczej Straży Pożarnej z Lubonia, która na sygnale pośpie-



szyła Świętemu na ratunek i sprawnie po drabinie sprowadziła na ziemię, ku nieopisanej radości dzieci, które tego wieczoru po raz pierwszy w życiu spotkały prawdziwego św. Mikołaja...(Mikołajkowa impreza oraz paczki dla dzieci zostały przygotowane dzięki finansowemu wsparciu Wojewody Wielkopolskiego, Starosty Poznańskiego oraz Zakładów Chemicznych Luboń sp. z o. o. Żywa choinkę podarował organizatorem p. Bronisław Łopiński a zmarzniętego, ale zdrowego św. Mikołaja zdjęli z dachu dzielni strażacy z lubońskiej OSP. Za naszym pośrednictwem Zarząd Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli wszystkim wymienionym serdecznie dziękuję.) **L.K.**

Jaselka prezentują uczniowie SP4



Powstanie wielkopolskie, jedyny zwycięski zryw narodowowyzwoleńczy w historii Polski, nie zyskało sobie dotąd zasłużonej sławy. Jego znaczenie dla odrodzonego po latach zaborów państwa jest w szkolnych podręcznikach historii wzmiankowane marginalnie. Niechęć do powstania wielkopolskiego towarzyszy mu od dnia wybuchu (27. 12. 1918 r.) i trwa po dzień dzisiejszy. Dzisiaj okazuje się, że paradoksalnie największe „zasługi” w odzyskaniu przez Wielkopolskę niepodległości położyli... sami zaborcy, natomiast odrodzone państwo polskie nie tylko nie udzieliło powstaniu oczekiwanej pomocy militarnej, ale podjętymi działaniami politycznymi omal nie przyczyniło się do jego klęski!...

Zacznijmy jednak od początku. Pod koniec XIX w. Niemcy, dufni w swoją potęgę, zaczęli na terenach odebranych Polsce zaostrzać politykę nienawiści wobec wszystkiego co miejscowe, tworząc szowinistyczny ruch, popularnie zwany Hakatą. Członkowie tej organizacji dążyli do szybkiego zgermanizowania polskich terytoriów i wyniszczenia ludności polskiej. Pod wpływem Hakaty rząd pruski wydał ustawę osadniczą (dla kolonistów niemieckich, wspartą ogromnymi funduszami z kasy państwa), jak również ustawę o wywłaszczeniu (z 20. 03. 1908 r.)-co rozpoczęło w zaborze pruskim regularną walkę o ziemię pomiędzy Polakami a Niemcami. W tym samym czasie wydano ustawę o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, zakazującą używania języka polskiego w życiu publicznym. (Miała ona doprowadzić do upadku polskie organizacje społeczne a przyczyniła się do ich skonsolidowania oraz do wypracowania metod skutecznej konspiracji.) Łączny konglomerat ludności polskojęzycznej pod wpływem szykan zaczął skupiać się wokół przywódców, jakimi w naturalny sposób stali się przedstawiciele inteligencji polskiej oraz młodej burżuazji. oni wiedli społeczeństwo polskie w zaborze pruskim drogą podnoszenia stanu oświaty i ogólnej zamożności w kierunku dumy z przynależności narodowej. Działo się to wszystko w majestacie obowiązującego prawa! Polacy sumiennie respektowali obowiązek szkolny, dzięki czemu w zaborze pruskim prawie nie było analfabetów, (podczas gdy w tym samym czasie poziom analfabetyzmu w zaborze rosyjskim wynosił 65 % a w austriackim dochodził do 90 %)! Synowie polskich rodzin nie uchylali się od powszechnego obowiązku służby wojskowej, (od 1848 r. w formacjach lądowych trwała jedynie 3 lata), bo dawała ona wszechstronne wykształcenie wojskowe wszystkim mężczyznom zdolnym do noszenia broni. Pozorny lojalizm wobec zaborców legł- być może- u podstaw mało pochlebnych opinii o patriotyzmie Wielkopolan, jakie wytworzyły się w tym czasie w Galicji czy Kongresówce, a pokutują do dnia dzisiejszego. Nikt przecież oficjalnie nie ujawniał, że pod warstwą legalnych działań, ujętych w rygorystyczne karby pruskiego prawa, wrze nurt przygotowań do spodziewanej konfrontacji zbrojnej, z którą Wielkopolanie zawsze się liczyli! Nikt, kto żył w Wielkopolsce, nie miał zlu-

dzeń, że można stąd Niemców wypędzić bez rozlewu krwi! Kiedy pod koniec I wojny światowej wybuchła w Rosji rewolucja październikowa i rewolta zaczęła ogarniać Niemcy –wtedy nadszedł długo oczekiwany moment do zrzucenia pruskiego jarzma. Polacy nie wahali się ani chwili by z bronią w ręku ruszyć po wolność! Szokiem była dla nich wiadomość, że władze polskie w Warszawie nie chcą tej walki, licząc na parlamentarne rozstrzygnięcia, mające zapaść w czasie konferencji pokojowej, po zakończeniu wojny... Poczucie polskości, narosłe poprzez lata opierania się germanizacji, podpowiadało Wielkopolanom, że nie wolno biernie czekać na decyzję. Znali swojego wroga. Wiedzieli, że muszą wykorzystać szansę, jaką była militarna klęska państwa pruskiego na frontach Europy oraz rozprężenie społeczne, spowodowane upadkiem monarchii i rewolucyjnym wrzeniem. Prowincja poznańska od wieku stanowiła spichlerz zbożowy silnie uprzemysłowionych Niemiec. Jakie państwo chciało by się dobrowolnie wyrzec własnej spiżarni? Pozostawała tylko walka! Polacy przygotowywali się do niej w ciągu całej I wojny światowej, która stworzyła możliwość łatwego zgromadzenia broni w zakonspirowanych składach, dała pretekst do szkolenia sanitarnego kobiet i uza-

KONTROWERSYJNE

sadniała tworzenie młodzieżowych organizacji paramilitarnych-w rodzaju skautingu czy gniazd „Sokoła”. (Władze pruskie poniewczasie zorientowały się w zagrożeniu. W 1915 r. zaproponowano polskim organizacjom skautowskim połączenie z podobnego typu organizacjami niemieckimi. Polacy odmówili, wobec czego formalnie rozwiązano polski skauting, który oczywiście natychmiast przeszedł do konspiracji!) W chwili, kiedy Warszawa znalazła się w polskich rękach a na terenie zaboru rosyjskiego zaczęła odradzać się Rzeczypospolita, Wielkopolanie mieli prawo sądzić, że państwo polskie nie tylko moralnie wesprze ich w walce o wolność...Tak się nie stało! (Tylko w jednym przypadku- podczas oswoabadzania Inowrocławia- w całym okresie walk powstańczych, oddziały rządu warszawskiego wzięły udział w bojach i wyłączenie z inicjatywy kapitana, dowodzącego batalionem 31 pułku piechoty, należącym do XI Okręgu Wojskowego we Włocławku. Dowódca Okręgu nie był o tym poinformowany. Natychmiast nakazał wycofanie się wojsk warszawskich z udziału w powstaniu. Niesformego oficera wysłano na Wołyń!)

Józef Piłsudski programowo nie chciał zadrżniać dobrych stosunków z Niemcami, z rąk których otrzymał władzę nad ziemiami zaboru rosyjskiego i Galicją, oraz „błogosławieństwo” do rozszerzenia polskiego terytorium na wschód. Piłsudski twierdził później, iż zakładał, że koalicja w czasie konferencji pokojowej przyzna ziemie zaboru pruskiego Polsce...A jednak w sercach mieszkańców zaboru pruskiego utkwiło jak cień stwierdzenie Marszał-



ka, rzucone prawie od niechcienia:..."Braci Wielkopolan z góry wykreśliłem ze swoich rachub!"..., bo oznaczało ono bierne oczekiwanie na łaskę lub niełaskę obcych mocarstw i nie miało nic wspólnego z politycznym realizmem, koniecznym dla skutecznego działania w ówczesnej sytuacji. Realizm polityczny nakazywał stanąć do walki! Odrodzenie państwa polskiego było ważnym momentem mobilizującym do tego czynu (zwłaszcza ogłoszenie terminu wyborów do Sejmu Konstytucyjnego II RP na dzień 26. 01. 1919 r.) Sprawująca legalną władzę w Poznańskim Naczelną Radą Ludowa nie opowiadała się wyraźnie po której jest stronie. Jej przedstawiciele prowadzili pertraktacje zarówno w Warszawie jak i w Berlinie, grając na czas i odbierając Niemcom możliwość bezpośredniej akcji zbrojnej w Wielkopolsce. W dniu wybuchu powstania wielkopolskiego w samym Poznaniu stacjonowało 15 tysięcy żołnierzy niemieckich, których można było użyć do sfłumienia zrywu- gdyby ich dowódcy i oni sami chcieli walczyć... Polacy wykorzystali apatię pokonanych w wojnie Niemców, ich brak woli walki poza rodzinnym

k r a j e m .

Spontanicznie rozbrajali niemieckie

POWSTANIE

oddziały i namawiali niemieckich żołnierzy do powrotu do domów. Zadziwiające- ale była to najskuteczniejsza metoda walki w pierwszych dniach powstania! Już 28 grudnia w Poznaniu zorganizowano wojenną prowianturę, punkty opatrunkowe. Wielką rolę odgrywały w nich kobiety. One dostarczały placówkom powstańczym chleba, kawy, papierosów, opatrywały rannych. To dowodzi nie tylko wcześniejszych przygotowań ale także powszechnej akceptacji dla siłowych rozwiązań. 8. 01. 1919 r. Naczelną Radą Ludową przejęła formalnie władzę w zaborze pruskim i opowiedziała się za przyłączeniem jego terytorium do Polski. Przywództwo militarne już wcześniej zaproponowano Józefowi Piłsudskiemu. Naczelnik Państwa Polskiego wskazał na stanowisko głównodowodzącego powstaniem dwóch swoich kandydatów, z których Komisariat NRL wybrał gen. Józefa Dowbora Muśnickiego. 16. 01. 1919 r. Muśnicki został (po mjr Stanisławie Taczaku) naczelnym dowódcą wojsk powstańczych w Wielkopolsce. Piłsudski nie miał o swoim generale dobrej opinii. 17. 01. 1919 r. napisał o nim w liście do przewodniczącego polskiej misji w Paryżu:..."Wysłanie Dowbora do Poznania było celowe. Liczę na to, że on sam i jego oficerowie tak swoją nieznaną osobą służby jak i swym zachowaniem wywołają wśród polskich żołnierzy b. armii niemieckiej, przyzwyczajonych do dobrych i odpowiedzialnych oficerów, niezadowolenie i rozczarowanie do jego osoby"... Czy zrażanie powstańców do dowódcy miało pomóc zwyciężyć wroga? Wydaje się, że Piłsudskiemu nie zależało na sukcesie powstańczego

zrywu! Wbrew jego oczekiwaniom gen. Dowbór Muśnicki okazał się dobrym dowódcą. Zorganizował w Wielkopolsce regularną armię, która już wkrótce broniła boków legionistom Piłsudskiego, uciekającym przed Budionnym, w wojnie bolszewickiej 1920 r...Od 27 grudnia 1918 r. do połowy stycznia 1919 r. powstańcy wyzwolili większą część obszaru Wielkopolski. Pod bronią znalazło się kilkanaście tysięcy mężczyzn. Władzę na terenach wyzwolonych sprawowała Naczelną Radą Ludowa w porozumieniu z odrodzonym państwem polskim, zmierzano do rozbudowy własnej siły zbrojnej i nadania jej profesjonalnego charakteru. Te śmiałe działania napotkały na przeszkodę, która była dziełem Józefa Piłsudskiego, a jednak Wielkopoleanie ufali, że znajdują oparcie w Marszałku! 25. 05. 1919 r. Komisariat Naczelnej Rady Ludowej oficjalnym pismem przekazał mu dowództwo nad uporządkowaną przez Dowbora Muśnickiego armią wielkopolską, uzasadniając ten krok następująco :..."Chwila złączenia wszystkich ziem polskich w granicach jednej Rzeczypospolitej nadchodzi...Pożar wojny z Niemcami może ogarnąć wszystkie zachodnie granice Rzeczypospolitej, wobec tego wszystkiego oddajemy Ojczyźnie najdroższy skarb, jaki posiadamy: synów Wielkopolski, Prus i Śląska, zorganizowanych pod wodzą generała Józefa Dowbora Muśnickiego w samodzielne siły zbrojne w Twoje ręce, jako wybranego przez suwerenny Sejm Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych"...Odrodzona Ojczyzna, w osobie Naczelnika Państwa w jakiś czas potem pozostawiła bez pomocy Śląsk, krwawiący w trzech powstaniach i zrzekła się Pomorza, uznając za prawomocne wyniki sfałszowanych plebiscytów narodowościowych. Wielkopolan nie uznano w II Rzeczypospolitej za herosów, bo w polskiej tradycji historiograficznej gloryfikuje się kłeskę, a bohater musi być martwy, by zyskać uznanie w oczach potomnych. Skuteczna konspiracja, która chroniła przygotowania do wybuchu powstania, przyczyniła się do zachowania niewielkiej ilości dokumentów źródłowych, co skutecznie ogranicza naszą dzisiejszą wiedzę na jego temat. W tym miejscu (paradoksalnie) możemy stwierdzić, że miernikiem znaczenia powstania wielkopolskiego i oceną postawy Wielkopolan w tym zrywie była reakcja Niemców podczas II wojny światowej. Wkraczające w 1939 r. do Wielkopolski oddziały hitlerowskie natychmiast rozstrzeliwały byłych powstańców wielkopolskich, którzy w pierwszej kolejności trafili na listy straceń. (Skrót referatu wygłoszony przed Radą Powiatu Poznańskiego w dniu 20 12. 2005 r.)

I .Szczepaniak

W głębokim lesie, na słonecznej polanie, po rześmym deszczu, na zielonym mchu wyrosła kiedyś niewielka, biała kuleczka. W ten sposób pojawił się na świecie grzybek, zwany popularnie purchawką. Tuż obok niego pokazały się także główki liczego potomstwa innych grzybów, zamieszkujących polankę. Biały grzybek, który różnił się mocno od swoich sąsiadów, nie wiedząc dlaczego uznał to za oznakę swojej wyższości i zapragnął objąć władzę nad leśną polaną.

-Jacy oni pospolici, (myślał sobie grzybek w okrągłej główce o kolorowych rówieśnikach), jacy mało oryginalni! Wszyscy mają kapelusze podobnego kształtu! A te ich kolory! Czerwony, zielony albo brunatny! Nie to co ja! Jestem idealny w kształcie, a do tego mam nieskazitelnie białą barwę! Tylko ja mogę stanowić wzór do naśladowania. Jestem wybrańcem natury, która mnie jednego obdarzyła taką doskonałością! Zostanę królem leśnej polany i nakazę wszystkim zmienić barwy, a jeśli nie zechcą- wykurzę ich stąd!

Biała purchawka wynosiła się nad inne grzyby i każdemu, kto tylko chciał słuchać, opowiadała o swojej wyższości. Nie zauważyła nawet, że z czasem zaczęła tracić biel, a jej zwarta niegdyś struktura wewnętrzna popękała, tworząc skórzasty worek....Nim spadły z drzew pierwsze złote liście purchawka stała się dorosła. Była teraz szarobrunatnym balonikiem, pełnym drobniotkich zarodników-

ale nadal uważała się za najwspaw całym le-

O PURCHAWCE

nials z ą sie... I wtedy

doszło do niespodziewanego końca jej kariery. Jakiś nieuważny jełonek potrafił purchawkę nogą...Na polance rozległ się ni to huk, ni to syk. Pękła cienka, szarobrunatna skórka, na mchu rozsypały się tysiące nowych zarodników a z zarodziła grzybka zostały tylko smętne, zwisające strzępki. Zarodziła purchawka nie doczekała się wielkiego triumfu. Konfrontacja z prawdziwym życiem odkryła jej prawdziwą naturę. Bo zła ocena własnych możliwości często wiedzie na manowce... Ktoś, kto uwierzy, że tylko on jest wyjątkowy zaczyna nienawidzić wszystkich konkurentów i przypisuje im cechy najgorsze. Biel czystego sumienia w takich warunkach szybko szarzeje! Szczytne ideały zaczynają ustępować miejsca manipulacjom, pęka zwarty organizm wewnętrznych zasad a pozostaje twarda skóra, która nie przepuszcza krytyki. Każdego dnia obserwujemy to zjawisko w telewizji i w życiu codziennym, patrząc na pojawiających się jak grzyby po deszczu działaczy polskiej sceny politycznej. Przypatrzmy się im uważnie! Zobaczymy rozrastające się zastępy młodych, ekspansywnych gatunków, kolonizujące co się tylko da (oczywiście zawsze w barwach zwycięskiej partii) i broniące swoich stanowisk nieliczne „ostańce” (czyli smętne resztki poprzednich „ważnych” ugrupowań), z góry skazane na przegraną... Wśród tej barwnej masy trudno doszukać się osobników wartościowych, głęboko zakorzenionych, o silnym charakterze, na których można się spokojnie oprzeć, nie narażając się ani na huk ani na syk (kończący ostatnio wiele politycznych karier w naszym kraju)! Miejmy nadzieję, że jednak wśród wielu politycznych purchawek wyrosną w końcu jakiś szlachetniejsze grzyby...A jeśli nie, to przyjdzie nam chyba- jako narodowi- dla dobra naszej ojczystej polany zejść do podziemia i zacząć hodować pieczarki! **T. Kujawa**

CO NAM PRZYNIESIE ROK 2006?

Rok 2006 będzie dla naszego miasta okresem dobrym, ponieważ obecne władze starają się na koniec swojej kadencji zapaść wszystko na ostatni guzik, tak, aby mieszkający w Luboniu ludzie odczuli wyraźną korzyść z ich poczyną. (Władze będą się jednak musiały liczyć z faktem, że są osoby, które chciałyby, aby te poczynania spełzły na niczym, czyli spaliły na panewce!) Mieszkańcy Lubonia poczują się dumni ze swego miasta, któremu splendoru dodaje autostrada oraz powstające nowoczesne sklepy. Ruch samochodowy jednak znacznie się zwiększy. Zniknie dawny, senny Luboń, małe ciche miasteczko a pojawi się handlowe przedmieście poznańskiej metropolii...Nadchodzący rok 2006 będzie wykładnią dobrych chęci ludzi oraz ich pracowitości na rzecz miasta. Niech ten Nowy Rok kojarzy się do końca ze wspólnym dobrem, o które trzeba dbać! Tego wszystkim mieszkańcom Lubonia życzy **Felicja Brych**

TANI SKLEPIK

W każdy wtorek
w godz. 9.00-13.00
w pomieszczeniach
jadalni, w Luboniu
przy ul. Jagielly 13
Stowarzyszenie Społecznego
Funduszu Ludzi Dobrej Woli
organizuje

**kiermasz nowego obuwia,
odzieży nowej i drobnych
przedmiotów użytkowych.
WSZYSTKO PO 2 ZŁ!**

Dochód z kiermaszu
w całości przeznaczony jest
na pomoc żywnościową dla
osób ubogich.
Serdecznie zapraszamy!

INWESTYCJE W LISTOPADZIE 2005

Inwestycje komunalne – listopad 2005r.

Hala widowiskowo-sportowa:

Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania kontynuuje realizację pierwszego etapu budowy hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2 w Luboniu.

Kanalizacje sanitarne:

Firma „WODAN” INSTALACJE SANITARNE z Lubonia zakończyła realizację sieci kanalizacji sanitarnych w ulicach: Cicha, Hibnera, Tuwima, Spadzista, Dąbrowskiego, Ziemniaczana, Narutowicza, Strumykowa, Nad Strumykiem i odcinku ul. 3 Maja. Kanały zostały przekazane do eksploatacji AQUANET S. A.

Modernizacje nawierzchni ulic i chodników:

Firma SEM Zakład Elektrotechniczny S. C. Jakub i Stefan Maćkowiak z Łęczycy wygrała przetarg na budowę oświetlenia drogowego ulic Nagietkowa – Fiołkowa – Azaliowa oraz odcinka ulicy Chopina. Rozpoczęci realizacji budowy od grudnia br.

Zakład Robót Drogowych Marek Dachtera kontynuuje realizację zadania: modernizacja nawierzchni odcinków ul. Limbowej i Bukowej, wykonanie chodników w odcinku ul. Polnej (od Krętej do ul. Kwiatowej), ul. Rydla (wszystkie odcinki aktualnie bez chodnika) i ul. Lipowej.

Leszek Michalik Biuro Majątku Komunalnego



Zima jest porą roku szczególnie niebezpieczną dla kierowców, ponieważ służby odpowiedzialne za utrzymanie stanu dróg zazwyczaj nie spodziewają się nadejścia śniegu oraz mrozu, wobec czego reagują na te zjawiska ze znacznym opóźnieniem. (W Luboniu ta reguła też się potwierdza, o czym przekonaliśmy się doświadczalnie 17 i 18 grudnia br.!) Długoletni mieszkańcy są do tego przyzwyczajeni. Gorzej z nowymi obywatelami naszego miasta. Dla nich zimowe dojazdy samochodem do pracy przed godz. 8 rano są prawdziwą próbą umiejętności kierowania pojazdem... Trudno się zatem dziwić, że złą sławą zaczyna się cieszyć skrzyżowanie ulic Żabikowskiej, Wojska Polskiego i Wschodniej, oraz Rondo Żabikowskie. (Z powodu licznych zimowych stłuczek i kolizji drogowych, do których tam dochodzi, kierowcy nazywają nasze rondo „szklaną pułapką”!) Nie mniej niebezpieczne jest zimą na lubońskich chodnikach. W kwestiach obowiązku odśnieżenia i posypania nie pomagają nawet pisemne upomnienia dozorców i właścicieli posesji, prowadzone przez strażników miejskich. W tym miejscu pojawia się bowiem bardzo istotny problem, na który zwrócił nam uwagę dozorca na jednym z osiedli deweloperskich, zapytany, dlaczego nie posypuje chodnika przed swoim domem i naraża się na ukaranie mandatem? (Tego rodzaju kary porządkowe zapowiada lubońska policja.) Dozorca odpowiedział krótko: -nie posypuję chodnika, bo nie mam czym!



NIEBEZPIECZNA PORA ROKU

Rzeczywiście-taka jest prawda! W naszym mieście nie ma rozstawionych pojemników z piaskiem do po-

sypywania chodników na osiedlach, tak, jak to praktykuje się od lat gdzie indziej. By chodniki

ki nadawały się zimą do chodzenia, trzeba dostarczyć ludziom prostych środków do ich utrzymania, albo zlecić to zadanie profesjonalnym służbom! Za prawidłowy stan utrzymania ulic w Luboniu odpowiedzialna jest spółka „Komlub” (która robi to na zlecenie władz miasta), naszym zdaniem do jej obowiązków powinno należeć przygotowanie w wyznaczonych miejscach odpowiedniej ilości piasku z solą, tak, by mieszkańcom osiedli łatwo było z niego korzystać. Przygotowanie odpowiednich służb do zimy, w mieście wielkości Lubonia powinno być sprawdzone wcześniej jesienią, by ewentualnie wprowadzić dodatkowe zabezpieczenia na tę uciążliwą porę roku. To zadanie należy do naszego samorządu, który przecież uchwalił specjalny regulamin, dotyczący utrzymania porządku w mieście! Zdrowie i życie mieszkańców Lubonia zależą zimą od zwykłego piasku z solą, w odpowiednim momencie rozsypanego na jezdni czy chodniku. Pamiętajcie o tym Radni Lubonia!

M.Rybarczyk

ZWIĄZANYCH Z BUDOWNICTWEM

Aby złagodzić skutki wzrostu VAT na materiały budowlane w związku z wejściem Polski do UE od 1 stycznia 2006 r. wchodzi w życie ustawa o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków, związanych z budownictwem mieszkaniowym (Dz. U. 2005 nr 177 poz. 1468).

1. Kto jest uprawniony do skorzystania ze zwrotu podatku?

Prawo do zwrotu części wydatków poniesionych na zakup materiałów budowlanych przysługuje osobom fizycznym, które prowadzą we własnym zakresie:

- budowę budynku mieszkalnego,
- nadbudowę lub rozbudowę budynku na cele mieszkalne,
- przebudowę (przystosowanie) budynku niemieszkalnego, jego części lub pomieszczenia niemieszkalnego na cele mieszkalne, w wyniku których powstał lokal mieszkalny, spełniający wymagania określone w odrębnych przepisach,
- remont budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego.

2. Kiedy nie otrzymasz nic?

Nie dostaniesz części zwrotu VAT na materiały budowlane, jeżeli:

- nie masz prawa dysponowania nieruchomością na cele budowlane (budowa lub rozbudowa),
- nie masz tytułu prawnego do mieszkania lub budynku mieszkalnego (remont),
- budowałeś lub remontowałeś w ramach swojej działalności gospodarczej i odliczyłeś VAT.

3. Jakie wydatki podlegają zwrotowi ?

Zwrot podatku dotyczy wydatków poniesionych i udokumentowanych fakturami wystawionymi **od dnia 1 maja 2004 r. do dnia 31 grudnia 2007 r.** Faktura musi być wystawiona na osobę fizyczną i musi być to faktura VAT w rozumieniu przepisów ustawy o podatku od towarów i usług. Zwrot podatku przysługuje tylko na zakup tych materiałów budowlanych, które do dnia 30 kwietnia 2004 r. były opodatkowane stawką podatku od towarów i usług w wysokości 7 %, a od dnia 1 maja 2004 r. są opodatkowane podatkiem VAT według stawki 22 % (zwrot nie dotyczy materiałów budowlanych, na które VAT 22 % obowiązywał już przed 1 maja 2004 r. oraz w sytuacji, gdy osoba fizyczna zakupiła usługę budowlaną, w skład której weszły również materiały usługodawcy).

4. Jaką kwotę możesz otrzymać?

Maksymalny limit zwrotu dotyczy wszystkich wydatków objętych zwrotem, dokonywanych między 1 maja 2004 r. a 31 grudnia 2007 r., bez względu na liczbę wniosków o zwrot, składanych w czasie obowiązywania ustawy. Kwota zwrotu dla osób **nie korzystających** z ulg w podatku dochodowym jest równa

68,18 % kwoty podatku VAT wynikającej z faktur, nie więcej jednak niż 12,295 % kwoty stanowiącej iloczyn: -70 m² powierzchni użytkowej i ceny 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego, przyjmowanej na potrzeby obliczenia premii gwarancyjnej od wkładów oszczędnościowych na książeczkach mieszkaniowych, ogłoszonej za kwartał poprzedzający kwartał, w którym inwestor złożył wniosek o wydanie decyzji o zwrocie VAT, w przypadku robót budowlanych związanych z wydatkami dotyczącymi inwestycji wymagających pozwolenia na budowę;

-30 m² powierzchni użytkowej i ceny 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego, przyjmowanej na potrzeby obliczenia premii gwarancyjnej od wkładów oszczędnościowych na książeczkach mieszkaniowych, ogłoszonej za kwartał poprzedzający kwartał, w którym inwestor złożył wniosek o wydanie decyzji o zwrocie VAT, w przypadku robót budowlanych związanych z wydatkami na remonty niewymagające pozwolenia na budowę.

Kwota zwrotu dla osób **korzystających** z ulg w podatku dochodowym jest niższa, wynosi 55,23 % kwoty podatku zapłaconego w cenie materiałów budowlanych. Ustawodawca obniżył również górne limity zwrotu, które wynoszą 9,959 % kwoty stanowiącej iloczyn: -70 m² powierzchni użytkowej i ceny 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego, przyjmowanej na potrzeby obliczenia premii gwarancyjnej od wkładów oszczędnościowych na książeczkach mieszkaniowych, ogłoszonej za kwartał poprzedzający kwartał, w którym inwestor złożył wniosek o wydanie decyzji o zwrocie VAT, w przypadku robót budowlanych związanych z wydatkami dotyczącymi inwestycji wymagających pozwolenia na budowę;

-30 m² powierzchni użytkowej i ceny 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego, przyjmowanej na potrzeby obliczenia premii gwarancyjnej od wkładów oszczędnościowych na książeczkach mieszkaniowych, ogłoszonej za kwartał poprzedzający kwartał, w którym inwestor złożył wniosek o wydanie decyzji o zwrocie VAT, w przypadku robót budowlanych związanych z wydatkami na remonty niewymagające pozwolenia na budowę.

5. Jak otrzymać przysługującą kwotę zwrotu?

Zwrot części podatku otrzymasz jeżeli złożysz wniosek do urzędu skarbowego z dołączoną opłatą skarbową (5 zł od wniosku oraz 50 gr. od każdego załącznika). Wniosek ten może być złożony po zakończeniu inwestycji, nie później jednak niż po upływie 6 miesięcy od dnia zakończenia inwestycji. Wniosek można również złożyć w trakcie inwestycji raz w roku, z tym że ostatni wniosek może być złożony nie później niż do dnia 30 czerwca 2008 r.

MIESZKANIOWYM

Wniosek musi zawierać:

- imię i nazwisko,
 - numer identyfikacji podatkowej,
 - adres miejsca zamieszkania osoby fizycznej, (a w przypadku małżeństwa - obojga małżonków);
 - wskazanie właściwego urzędu skarbowego, do którego kierowany jest wniosek;
 - rodzaj poniesionych wydatków (budowa, nadbudowa lub rozbudowa budynku na cele mieszkalne, przystosowanie budynku niemieszkalnego, jego części lub pomieszczenia niemieszkalnego na cele mieszkalne, remont budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego);
 - rok rozpoczęcia inwestycji;
 - wykaz faktur oraz wartość poniesionych wydatków na cele budowlane;
 - kwotę zwrotu, obliczoną zgodnie z przepisami ustawy;
 - oświadczenie o zakresie przeprowadzonego remontu, jeżeli roboty te nie wymagają pozwolenia na budowę;
 - wskazanie sposobu wypłaty kwoty zwrotu; jeżeli wypłata ma nastąpić za pośrednictwem banku - wskazanie -numera rachunku bankowego, na który ma być dokonana wpłata;
 - podpis osoby ubiegającej się o zwrot wydatków, a w przypadku gdy osoba ta pozostaje w związku małżeńskim, obojga małżonków.
- Poza wymienionymi danymi do wniosku należy dodatkowo dołączyć kopie:

- pozwolenia na budowę albo – w przypadku remontu (niewymagającego pozwolenia na budowę)
- dokumentu potwierdzającego tytuł prawny osoby fizycznej do budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego;
- faktur dokumentujących poniesione wydatki;
- pozwolenia na użytkowanie obiektu budowlanego, a w razie braku obowiązku jego uzyskania - zawiadomienia o zakończeniu inwestycji; kopię tego dokumentu składają osoby, które występują o zwrot po zakończeniu inwestycji;
- dokumentu określającego stopień zaawansowania inwestycji, sporządzonego przez osobę posiadającą -uprawnienia budowlane w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. -Prawo budowlane, jeżeli roboty wymagają pozwolenia na budowę (kopię tego dokumentu składają osoby, które występują o zwrot w trakcie inwestycji).

6. Kiedy otrzymamy zwrot VAT?

W ciągu 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku Naczelnik Urzędu Skarbowego musi wydać decyzję o zwrocie (lub odmowie), w której określi kwotę zwrotu. Zwrot VAT nastąpi w ciągu 25 dni od dnia doręczenia decyzji, w kasie urzędu skarbowego lub za pośrednictwem poczty, czy też banku.

7. Co grozi za wyludzenie zwrotu podatku.

Zmiana w Kodeksie karnym skarbowym wprowadza możliwość zastosowania w stosunku do nieuczciwych osób kary grzywny, a nawet kary pozbawienia wolności. Zmiany wprowadzone w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej pozwalają organom podatkowym na przeprowadzanie w tym samym czasie więcej niż jednej kontroli w firmach, wystawiających faktury, na podstawie których osoby fizyczne będą ubiegały się o zwrot.

Doradca podatkowy- Alicja Szymańska



DZIWNY ZAKĄTEK



W rejonie ul. Fabrycznej rozpoczęła się od niedawna intensywna zabudowa pustych działek. W związku z tymi działaniami wytyczone zostały tam zupełnie nowe ulice. Jedną z nich otrzymała uroczą nazwę: „Zakątek”, oficjalnie potwierdzoną odpowiednią, granatową tablicą. Jakież było zdziwienie mieszkańców, kiedy kilkadziesiąt metrów dalej pojawiła się tablica z taką samą nazwą! Teraz, na krótkim odcinku, z ul. Fabrycznej dwa razy wjeżdża się w ul. Zakątek i dokładnie nie wiadomo, czy ulica biegnie półkołem, (tak, że zaczyna się i kończy w ul. Fabrycznej), czy raczej ktoś w Urzędzie Miasta Luboń źle odczytał plany...Jakkolwiek się sprawy mają, rzecz wymaga wyjaśnienia, bo poczta ma problemy z doręczaniem korespondencji a osoby spoza Lubonia nie mogą trafić do znajomych! **M. R.**

Temat artykułu sam nasuwa pytanie, jakie kryteria decydują o usunięciu-czyli ekstrakcji -konkretnego zęba lub nawet grupy zębów? W dużej mierze zależy to od lekarza stomatologa, u którego się leczymy, lub do którego trafiamy! Wpływ na podjęcie prawidłowej decyzji ma tutaj doświadczenie i wiedza dentysty, ale także odpowiednie podejście do pacjenta, dla którego wiadomość o konieczności ekstrakcji bywa często sporym stresem.

Z mojego osobistego doświadczenia zawodowego wynika, że sami pacjenci na temat usuwania zębów mają zdania podzielone. Część z nich chce możliwie jak najdłużej leczyć posiadane zęby a część pragnie pozbyć się przyczyny bólu jak najszybciej, nawet, jeśli istnieje możliwość wyleczenia chorego zęba. Ta grupa pacjentów tłumaczy mi zazwyczaj, że miała już przykre doświadczenia w czasie tzw. leczenia kanałowego, po którym i tak trzeba było ząb usunąć. Wiele z tych osób po prostu czuje lęk przed leczeniem zachowawczym, czyli borowaniem, a potem żmudnym i czasochłonnym leczeniem endodontycznym. Nie rzadko pojawia się tutaj również problem finansowy. Za usunięcie zęba płacimy przecież raz a specjalistyczne leczenie wymaga większych nakładów...

Pomimo wszystko warto przemyśleć każdą decyzję o ekstrakcji zęba, zarówno jeśli chodzi o lekarza jak i o pacjenta. W tych relacjach powinna panować pełna współpraca i zrozumienie. Jeżeli istnieje duże prawdopodobieństwo udanej terapii zęba, stomatolog powinien wpłynąć na swojego pacjenta aby ten zdecydował się na leczenie. Warto poświęcić czas i środki żeby ratować jeden chociażby ząb, gdyż każdy stanowi ważny element całości. Korzyści, wynikające z pełnego uzębienia, są wymierne. Do najważniejszych

należy zaliczyć prawidłowe żucie-czyli początek prawidłowego procesu trawienia pokarmów, prawidłowe funkcjonowanie stawu skroniowo-żuchwowego, a co za tym idzie brak dolegliwości bólowych (bóle głowy), oraz estetyczny wygląd. (Unikamy w ten sposób także konieczności leczenia protetycznego, oraz związaneego z nim noszenia tak niekochanych przez pacjentów protez ruchomych!) Istnieje jednak druga

USUWAĆ CZY LECZYĆ BOLAĆCE ZĘBY?

strona medalu. Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy, jakie następstwa mogą wynikać z zaniechania leczenia lub ekstrakcji zębów, które nie rokują dobrze. W takim stanie rzeczy konieczna staje się wizyta w gabinecie stomatologicznym. Jeżeli stwierdzamy w jamie ustnej zęby, które mają w dużym procencie zniszczone korony, „kiedyś bolały”, istnieją pozostałości po niedoleczonych zębach, bądź też są same korzenie (często z przetokami), to tym bardziej powinniśmy skonsultować się z lekarzem stomatologiem. Dentysta po wzrokowej analizie i badaniu stanu uzębienia, uzupełnionym analizą zdjęcia rentgenowskiego, podejmie stosowne leczenie. Jeśli zaniechamy leczenia, pozostawiając swoje zęby w złym stanie, ryzykujemy nie tylko wyglądem estetycznym ale także ogólnym stanem zdrowia, ponieważ ogniska zakażenia, pochodzące z zębów mogą być przyczyną wielu chorób ogólnoustrojowych. Poza tym możemy być narażeni na nieprzyjemne (i często bardzo silne) dolegliwości bólowe, połączone z tworzeniem się ropni, co zazwyczaj kończy się wizytą u chirurga



stomatologicznego. W przypadku zębów niestety często bagatelizujemy pierwsze objawy bólu a po jakimś czasie okazuje się, że pojawia się obrzęk, temperatura ciała wzrasta, pogarsza się samopoczucie a możliwości ekstrakcji stają się ograniczone. Czasami konieczna bywa nawet hospitalizacja (są to jednak sytuacje ekstremalne). Z przedstawionych w dużym skrócie powikłań i następstw długoletnich zaniedbań jasno wynika, że warto odwiedzać dentystę nie tylko wtedy, gdy ząb już boli, ale także wtedy, gdy z różnych powodów niepokoi nas stan naszego uzębienia. Rozmowa z lekarzem oraz dokładne badanie pomogą nam podjąć decyzję w sprawie leczenia czy też ewentualnej ekstrakcji zębów.

Lek. stom. Paweł Dudlik

**Firma
BACCARA**
zatrudni szwaczki.

Zgłoszenia osobiste
lub telefoniczne.

Mosina,

ul. Kolejowa 33,
tel. 061 813 26 64
lub 061 813 61 13

**Odnawianie
WANIEN**

NIE ZAMYKAJ OCZU



**Podkomisarz
E. Szała Górna**

DZIECI POWINNY MIEĆ DOBRE WZORCE!

W świecie ludzi dorosłych wiele mówi się o złym zachowaniu współczesnej młodzieży. Środki masowego przekazu nagłaśniają drastyczne przypadki przemocy z udziałem najmłodszych, niewiele brakuje, byśmy uwierzyli, że obecne młode pokolenie jest złe „samo z siebie”! Prawda, na szczęście, wygląda inaczej, bo przecież dzieci uczą się zachowań na podstawie wzorów poznawanych w swoim środowisku. Cała sprawa polega więc na tym, by od początku edukacji eliminować oddziaływanie złych wpływów... Dlatego znakomitym pomysłem pedagogicznym są tzw. dni bez przemocy! W Szkole Podstawowej nr 3 w Luboniu 1 grudnia b.r. uczestniczyliśmy w specjalnej prezentacji, mającej na celu pokazanie sytuacji, w jakich najczęściej występuje przemoc i kształtowanie prawidłowych zachowań wobec różnego rodzaju przemocy. Prezentacja nosiła tytuł „Wzniesź serce nad zło” - Nie zamykaj oczu! Było to wspólne dzieło szkolnego pedagoga (p. Karoliny Różyckiej) oraz młodzieży ze szkolnych kółek: teatralnego (pod kierunkiem p. Renaty Sołtysiak) i muzycznego (pod kierunkiem p. Malwiny Gajdziel), w czasie którego uczniowie przedstawili proste w odbiorze scenki rodzajowe. (Ich koledzy, siedzący na widowni, bez problemów potrafili ocenić sytuację i odróżnić dobre zachowanie od złego.) Prezentację kończyło krótkie podsumowanie przekazanych treści, przeprowadzone przez p. dyr. Grażynę Leciej.

Nie jesteście sami! - usłyszeli uczniowie od Pani Dyrektora, i nie była to deklaracja gołosłowna! W Szkole Podstawowej nr 3 młodzież, po lekcjach, ma do swojej dyspozycji nie tylko liczne kółka zainteresowań ale także świetlicę socjoterapeutyczną, gdzie może znaleźć rozrywkę a w razie potrzeby również pomoc. Gościem specjalnym prezentacji była p. podkomisarz Ewa Szała-

Górna, z-ca Komendanta Policji w Luboniu. Jej obecność i pochwała, jakiej dała wyraz po obejrzeniu zaprezentowanych scenek, na pewno zostaną dobrze zapamiętane! Obserwując skupione budzące małych uczestników szkolnego dnia bez przemocy stwierdzamy, że w SP 3 znaleziono prosty i skuteczny sposób przekazywania pozytywnych wzorów zachowań! **I. S.**



**PRACOWNIA KRAWIECKA
KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA**

**ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL**

**Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. 061 810 31 58**

Audit

DORADZTWO PODATKOWE

Licencja MF nr 2739/97.

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

**Nie musisz znać się na księgowości!
Skorzystaj z usług fachowców!**

Alicja Szymańska

061 826 93 07, 0 602 103 657

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa „IMI-PRESS”

Redakcja: ul. Łączna 24, Luboń,
tel. 061 810 50 38 e-mail: imipress@op.pl

Redaktor naczelny: Tomasz Kujawa
Z-ca Red. naczelnego: Izabella Szczepaniak

Redaktor techniczny: Jacek Włodarczyk
Reklamy: 0501-129-625

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów.

Nie odpowiadamy za treść reklam i poglądy autorów spoza redakcji.

KROK- PATRON WYSTAW- RACJA HOTELU W POLSCE	OSTATNI SOLENIANT W KOSZARACH	BOŁO- SIAM PUSZK TERENY	SPRAWA BEZ ZACZĘCIA	WERTKA LUB BOHATER- KA SERIALU	INIE JAMNOC TER- BORNYBY	OBADA NA REBLACH	IRAMA ZDROB- MALE	DAPPY WIEB- KAMIEC HISZPANI
DOBOWY GRYZON		9	10					3
L					POCZTA LUB COŚ CO NAS OTACZA			2
STÓŁ SŁEPY		4			TARDO- WIEDO ROZNOŚCI			
H PERY PO ARQUELBY		5	13		GRZEKA NAZWA TRON			7
L								
WIENIE- TRZMA POWLOMA SUNE			11					
				OGIPIE BOS- BLONCE				
OGARAME LASSO								
L								
12								

VERONA

RESTAURACJA


NOWOŚCI ZAPRASZAMY NA OBIĘDOWY PRZEZ WIELKĄ DROGĘ DWIE DNIAMI OBRĘDOWE

ZAPRASZAMY NA LUNCZ: PEŁNY ZESTAW OBIĘDOWY 12 ZŁ PN-PI, W GODZ. 12⁰⁰-13⁰⁰

SPRZEDAŻ NA MIENOS PRZEMOCNI ORODUCZNOŚCINI

TEL. 061 813 11 24
0501-710-284

PAKO CENTRUM I PIR. JARNOBOSKA 66
ZAPRASZAMY GODZINIE 12⁰⁰-13⁰⁰



ŚLUBY

- 05. 11.2005 Biernaczyk Miłosz i Kubicka Honorata
 - 11. 11. 2005 Felski Aleksander i Tomys Milena
- ZGONY:**

- 01. 11. 2005 Mroskowiak Antoni Stanisław lat 89
- 09. 11. 2005 Frąckowiak Józefa lat 93
- 10. 11. 2005 Marciniak Jadwiga lat 87
- 11. 11. 2005 Lorkowski Edward lat 73
- 15. 11. 2005 Przybylska Regina lat 79
- 21. 11. 2005 Łuczak Krzysztof Hipolit lat 51
- 25. 11. 2005 Korbas Elżbieta Maria lat 54
- 28. 11. 2005 Stachowiak Zygmunt Stanisław lat 57
- Konik Jan lat 80
- 29. 11. 2005 Orwat Eugenia Anna lat 85

HASŁO -KUPON

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----

Laureaci z poprzedniego numeru: Państwo: **Monika Wdowiak** (ul. Czereśniowa, Luboń), **Patryk Bartkowiak**, (ul. Kopernika, Luboń) i **Ewa Zagozda** (ul. Rydla, Luboń). Nagrodę-doskonałą pizzę odebrać można w restauracji „Verona” w „Pajo-Centrum”, już w dniu ukazania się „Echa Lubonia”. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych. **Zapraszamy do zabawy!**

**PRACOWNIE
KOMPUTEROWE
NA GWIAZDKĘ**

W grudniu 2005 r. dwie lubońskie szkoły podstawowe (SP 3 i SP 2) otrzymały z Ministerstwa Edukacji nowe wyposażenie dla pracowni komputerowych, składające się z 10 komputerów i rzutnika multi-

medialnego. (Każdy zestaw wartości ok. 50 tys. zł.) Zestawy komputerowe przydzielone zostały na podstawie wcześniej zawartych uzgodnień między samorządem miasta Luboń a ministerstwem, w ramach którego nasze miasto zobowiązało się opłacić z własnych środków „techniczne uzbrojenie”, umożliwiające zainstalowanie pracowni komputerowych w szkołach. W 2004 r komputery z ministerialnej puli otrzymała już SP 4 a w 2006 r –jako ostatnia ma otrzymać SP 1. Wiceburmistrz Ryszard Olszewski z zadowoleniem przyjął wiadomość o takich prezentach gwiazdkowych dla lubońskich placówek oświatowych, podkreślając, że dowodzą one prawidłowo prowadzonego zarządzania ze strony samorządu miejskiego. **L.K.**

Od redakcji: W ramach projektu „Internetowe centra informacji multimedialnej w bibliotekach szkolnych” Gimnazjum nr 2 w Luboniu otrzymało również w grudniu 4 komputery, skaner z drukarką i oprogramowanie.



USŁUGI POGRZEBOWE

tel./fax 061 813 12 62, kom. 0 606 39 46 75
62-030 Luboń, ul. Okrzei 1

- Sprzedaż trumien
- Wypłata ZUS **24 h**
- Pełen zakres
- Niskie ceny



Radio Taxi 8-519-519

ZAMÓW
TAKSÓWKĘ



WYSYLAJĄC SMS 509 519 519

Wymieniając w taksówce na Kartę Stałego Klienta uzyskasz rabat

SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

codziennie
do godz. 23⁰⁰

MANHATAN

pn. - sob.
6⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziela
8⁰⁰ - 23⁰⁰

czynny
we
wszystkie
święta

Anna Wiśniewska
Luboń, ul. 1 Maja 20

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papiernicze

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz
WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. 061 810 29 38, fax 061 893 34 76

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY

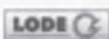


KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM

ZAPRASZAMY: 7 - 15

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
"WIR - BUD"

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115
tel./ fax 061 810 50 33



Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00 - 13.00

KOMPUTERY

Bikom



RATY

SPRZEDAŻ - SERWIS
- MODERNIZACJA
PODZESPOŁY -
PROGRAMY - GRY

NAPEŁNIANIE CARTRIDŻY
DO DRUKAREK RÓŻNYCH TYPÓW

c@fe internet

bikomcafe@wp.pl
tel. 061 810 21 87

Luboń, Dąbrowskiego 11a
czynne 11⁰⁰ - 20⁰⁰

SKLEP ZOOLOGICZNO

poleca: WĘDKARSKI

- ryby akwariowe,
- pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.
- sprzedaż zezwoleń

czynny:

pn. - pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Luboń, ul. Żabikowska 56



WNĘTRZA OD PROJEKTU
DO REALIZACJI

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73

Informacje i zlecenia

tel. 061 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

SALA BANKIETOWA
JAN III SOBIESKI

Brygida Gierszewska

WESELA, STYPY,

KOMUNIE, CHIRZCINY

dla 120 osób

tel. 061 813 19 63

dom. 061 813 07 50

kom. 0 692 - 448 - 525

Luboń, Sobieskiego 126 A

Sty Paboty
STUDIO OKIEN
BBZ

OKNA

ROLETY
ŻALUZJE

MARKIZY
OGRODY ZIMOWE

DORADZTWO TECHNICZNE, POMIAR I WYCENA GRATIS !!

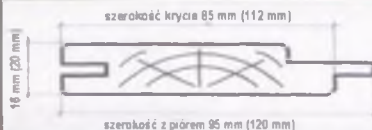
DAJ SOBIE ULGĘ !! DO KOŃCA ROKU 19 % TANIEJ

Poznań os. Orła Białego 100 tel. 061 870 21 21

Luboń ul. Armii Poznań 44 tel. 061 813 90 31

Puszczykowo ul. Chabrowa 12 tel. 061 819 35 36

WYRÓB BOAZERII



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
62-032 Luboń, ul. Juranda 24
tel./ fax 061 810 53 33

NOWY

MARKET BUDOWLANY

PAJO

ZAPRASZA



PN - PT 7⁰⁰ - 21⁰⁰ SOBOTA 8⁰⁰ - 20⁰⁰ NIEDZIELA 10⁰⁰ - 18⁰⁰



NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

MED-LUX

Certyfikat ISO Certyfikat Wielkopolska Jakość

LUBOŃ ul. KOŚCIUSZKI 53 TEL. 061 81 39 223

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO NOWOOTWARTEJ
PRZYCHODNI WIELOSPECJALISTYCZNEJ**

czynne: poniedziałek - piątek od 8⁰⁰ do 18⁰⁰

**Lekarze specjaliści: KARDIOLOG, REUMATOLOG, OKULISTA,
DERMATOLOG, LARYNGOLOG, ALERGOLOG, ENDOKRYNOLOG,
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**

**MEDYCYNĄ PRACY W PEŁNYM ZAKRESIE
BADANIA RÓWNIEŻ NA TERENIE ZAKŁADÓW PRACY
LABORATORIUM**